

Księga Izajasza

Rozdział 33

1. Biada, który łupisz, aza i sam złupion nie będziesz? I który gardzisz, aza i sam wzgardzony nie będziesz? Gdy dokonasz łupienia, złupion będziesz, gdy spracowawszy się przestaniesz gardzić, wzgardzon będziesz! 2. JAHWE, smiuj się nad nami, bośmy cię czekali. Bądź ramieniem naszym z poranku a zbawieniem naszym czasu utrapienia. 3. Przed głosem Anjoła pouciekały narody i przed podwyższeniem twoim rozpierzchnęli się pogani. 4. I będą zbierać korzyści wasze, jako zbierają chrząszcze, jako gdy nimi doły bywają napełnione. 5. Uwielbion jest JAHWE, iż mieszkał na wysokości, napełnił Syjon sądem i sprawiedliwością. 6. I będzie wiara za czasów twoich, bogactwa zbawienia, mądrość i umiejętność. Bojaźń JAHWE ta jest skarbem jego. 7. Oto widzący będą wołać na ulicy, Anjołowie pokoju gorzko płakać będą. 8. Spustoszały drogi, ustał chodzący przez szczyżkę. Złamane jest przymierze, odrzucił miasta, za nic nie miał ludzi. 9. Płakała i zemdląła ziemia, zawstydzon jest Liban i zapługawion, i zstał się Saron jako pustynia, i zatrzasnął się Basan i Karmel. 10. Teraz powstanę, mówi JAHWE, teraz się wywyższę, teraz się wyniosę. 11. Poczniecie pałanie, porodzicie słomę, duch wasz jako ogień pożrze was. 12. I będą narodowie jako popiół po spaleniu, cierznie zebrane ogniem spalone będzie. 13. Słuchajcie, którzyście daleko, com uczynił, a bliscy poznajcie moc moją! 14. Złękli się na Syjonie grzesznicy, osiadł strach obłudniki. Któż z was będzie mógł mieszkać z ogniem pożerającym, kto z was zmieszka z paleniem wiecznym? 15. Kto chodzi w sprawiedliwościach a mówi prawdę, który porzuca łakomstwo z potwarzy a otrząsa ręce swe od wszelkiego podarku, który zatyka uszy swe, aby nie słuchał krwie, a zamruża oczy swe, aby nie patrzył na złe. 16. Ten na wysokości mieszkać będzie, zamki kamienne wysokość jego, chleb mu dano, wody jego wierne są. 17. Króla w piękności jego oglądają, oczy jego ujrzą ziemię daleką. 18. Serce twoje rozmyślać będzie o strachu: Gdzież jest uczony? Gdzie słowa zakonne uważający? Gdzie nauczyciel malutkich? 19. Ludu niewstydlwego nie ujrzysz, ludu wysokiej mowy: tak żebyś nie mógł rozumieć wymowy języka jego, w którym żadnej mądrości nie masz. 20. Pojrzy na Syjon, miasto uroczystego święta naszego! Oczy twoje ujrzą Jeruzalem, mieszkanie bogate, namiot, który żadnym sposobem przeniesion być nie może ani kołki jego będą wyjęte na wieki i wszystkie powrózki jego nie będą porwane. 21. Bo tylko tam wielmożny jest JAHWE nasz, miejsce rzek, strumienie szerokie i przestronne; nie pójdzie po nim okręt żeglarzów ani galera wielka przejdzie przezeń. 22. Abowiem JAHWE sędzia nasz, JAHWE zakonodawca nasz, JAHWE król nasz: on nas zbawi. 23. Osłabiały powrózki twoje, a nie przemogą. Tak będzie maszt twój, że nie będziesz mógł chorągwie rościągnąć. Tedy będą podzielone łupy korzyści wielkiej, chromi rozchwycą łupy. 24. A nie rzecze sąsiad: Zachorzałem: od ludu, który mieszka w nim, będzie odjęta nieprawość,